

Kolejny rekord emisji gazów cieplarnianych – naukowcy alarmują

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: środa, 12, luty 2025 09:06

Tomasz Smaś

Odśłony: 639

W 2024 roku Ziemia odnotowała kolejny rekord w emisji gazów cieplarnianych. Stężenie dwutlenku węgla w atmosferze wzrosło o 3,58 ppm, osiągając poziom 427 ppm. Naukowcy ostrzegają, że tempo wzrostu może jeszcze przyspieszyć, co znacznie oddala możliwość realizacji celu ograniczenia globalnego ocieplenia do 1,5°C.

Najcieplejszy rok w historii pomiarów

Miniony rok był najcieplejszym, odkąd prowadzone są pomiary temperatury. Dane potwierdzają wszystkie najważniejsze ośrodki naukowe zajmujące się analizą klimatu. Po raz pierwszy w historii średnia globalna temperatura przekroczyła próg 1,5°C w stosunku do epoki przedprzemysłowej. Dodatkowo, w lipcu 2024 roku odnotowano najwyższą średnią dzienną globalną temperaturę - 17,16°C. Rekordowo wysoki poziom 20,87°C osiągnęła też średnia roczna temperatura powierzchni morza, poza regionami okołobiegunowymi.

Dane Copernicus Climate Change Service (C3S) pokazują, że każdy z ostatnich dziesięciu lat (2015-2024) znalazł się w czołówce najcieplejszych lat w historii pomiarów. Średnia temperatura z ostatnich 12 miesięcy (od lutego 2024 do stycznia 2025 roku) była wyższa o 0,73°C od średniej z lat 1991-2020 i o 1,61°C powyżej poziomu przedindustrialnego.

Ekstremalne zjawiska pogodowe coraz częstsze

Wzrost temperatury ma bezpośredni wpływ na intensyfikację zjawisk ekstremalnych. W pierwszej dekadzie lipca 2024 roku aż 44% światowej populacji doświadczało stresu cieplnego, czyli temperatury odczuwalnej powyżej 32°C. Liczba dni z takimi warunkami wzrosła o 25 w porównaniu do wcześniejszych lat.

Wzrost temperatury sprzyja również większej liczbie powodzi błyskawicznych, burz, huraganów, pożarów i susz. Ekspertów przewidują, że do 2050 roku fale upałów mogą występować nawet czterokrotnie częściej niż w epoce przedprzemysłowej, a susze staną się 2,4 razy częstsze.

Człowiek głównym źródłem emisji

Główną przyczyną wzrostu emisji gazów cieplarnianych jest działalność człowieka. Antropogeniczne emisje, pochodzące głównie ze spalania paliw kopalnych, mają zdecydowanie większy wpływ na klimat niż procesy naturalne, takie jak erupcje wulkanów. Według danych, największa elektrownia węglowa w Polsce emituje dziesięć razy więcej CO₂ dziennie niż aktywny wulkan Etna.

W 2022 roku globalna emisja CO₂ z przemysłu, energetyki i transportu wyniosła około 37 miliardów ton. Dla porównania, emisje pochodzące ze wszystkich wulkanów na świecie stanowią mniej niż 1% tej wartości.

Przekroczone punkty krytyczne

Naukowcy ostrzegają, że przekroczone już kilka kluczowych punktów krytycznych dla klimatu. Topnieją lodowce, zmniejsza się zasięg pokrywy lodowej na biegunach, a tempo wzrostu emisji CO₂ i metanu wciąż przyspiesza. Szczególne obawy budzi rozmarzanie wiecznej zmarzliny, która może uwolnić do atmosfery ogromne ilości gazów cieplarnianych, pogłębiając zmiany klimatu w sposób niemożliwy do

Kolejny rekord emisji gazów cieplarnianych – naukowcy alarmują

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: środa, 12, luty 2025 09:06

Tomasz Smaś

Odśłony: 639

zahamowania.

Zdaniem ekspertów, rok 2025 może przynieść kolejne rekordy emisji CO₂, a sytuacja będzie się pogarszać, jeśli nie zostaną podjęte zdecydowane działania na rzecz ograniczenia emisji i przejścia na odnawialne źródła energii.

Źródło: Newseria